

ZSRR gotów jest rozszerzyć swe stosunki z krajami Ameryki Łacińskiej

WYWIAD N. Bułganina

udzieloną redaktorowi czasopisma amerykańskiego „VISION“

MOSKWA. — Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. A. Bułganin udzielił odpowiedzi na pytania redaktora czasopisma amerykańskiego „Vision“.

PYTANIE: Czy Związek Radziecki zamierza nawiązać stosunki dyplomatyczne z tymi krajami Ameryki Łacińskiej, z którymi obecnie stosunków takich nie utrzymuje?

ODPOWIEDZ: Oczywiście, Związek Radziecki gotów jest nawiązać stosunki dyplomatyczne z tymi krajami Ameryki Łacińskiej, z którymi stosunków takich dotychczas nie utrzymuje. Wypowiadamy się za rozwojem międzynarodowych kontaktów i współ-

Cląg dalszy na str. 2

Spółdzielnia - milioner podzieliła dochód

Gdyby sala szkolna w Deniskach (pow. bielski) była trzykrotnie większa, na zebranie rozliczeniowe spółdzielców przyszedłaby cała wieś. Indywidualni żywo interesują się pracą spółdzielni, toteż wielu z nich było w ubiegłą sobotę wieczorem świadkami uroczystego zebrania.

Platy rok wspólnego gospodarowania przyniosły spółdzielcom niemałe osiągnięcia. Majątek spółdzielców dorósł już do sumy 1.354.338 złotych (w ub.r. wynosił 900.754 zł). Również suma do podziału między pracujących, w porównaniu z rokiem 1954, wzrosła o 38.448 zł.

Na dniówkę przypadło w Deniskach 3,50 zł, 5,50 kg zboża, 4 kg ziemniaków, 8 kg siana, 10 kg słomy i inne naturalia. Oto na przykład rodzina Daniela Nesteruka, mająca na swym koncie 712 dniówek, otrzymała 4.205,04 kg zboża, 2.848 kg ziemniaków, 1.616 kg siana, 4.262 kg słomy, a w gotówce 2.492 zł.

Na wzrost ogólnego dochodu spółdzielni wpłynęła wysoka wydajność zbóż, kontraktacja roślin przemysłowych, uprawa warzyw oraz pełna realizacja planowych dostaw.

O osiągnięciach spółdzielni żywo dyskutowali również chłopcy indywidualni. Czterech z nich podpisało deklarację do spółdzielni. Toteż na rozliczeniowym zebraniu spółdzielcy przyjęli do swego kolektywu nowych członków: Teodora Gulke, Daniela Mironiuka, Jana Karczewskiego i Teodora Omelianiuka, syna Grzegorza. (m)

Ostatnie WIADOMOSCI

MOSKWA

16 stycznia powrócił z Libarii do Moskwy radziecka delegacja rządowa z przewodniczącym Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR A. P. Wolkowem na czele.

LONDYN

Dnia 16 bm. przybył z Nowego Jorku do Londynu sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych Dag Hammarskjöld. Zatrzymał się on w W. Brytanii na 24 godziny, a potem podjął dalszy etap swojej podróży dookoła świata. Hammarskjöld zamierza odwiedzić 15 krajów europejskich i azjatyckich.

KARACZI

Zdobywca Everestu, Tenzing Norkay wyruszył na czele grupy Sierpów na poszukiwanie „Yeti” — tajemniczego „człowieka śniegu”. Ekspedycja rozpocznie „polowanie” w rejonie Mount Everestu.

- ZSRR prześciga Zachód
- Budownictwo nie mające sobie równego w historii świata
- Nowy etap w pokojowym rozwoju ZSRR

PRASA ŚWIATOWA KOMENTUJE PROJEKT DYREKTYW XX ZJAZDU KPZR

— patrz str. 2

W dyskusji nad pięciolatką NIE TYLKO DYREKCJA ale przede wszystkim załoga musi znać wskaźniki Centralnego Zarządu

„Specjalną opieką ministerstw, centralnych zarządów, instancji i organizacji partyjnych w trakcie dyskusji nad planem 5-letnim winny być otoczone nowo budowane, budujące się i rozbudowujące się zakłady pracy” — mówi uchwała KC PZPR w sprawie włączenia podstawowych organizacji partyjnych oraz załóg fabrycznych do udziału w opracowaniu projektów planu 5-letniego zakładów pracy.

■ Cląg dalszy na str. 2

Jak wykonywana jest uchwała o usprawnieniu administracji?

Wywiad przedstawiciela PAP i AR z prezesem Państwowej Komisji Etatów EDWARDDEM DROŹNIAKIEM

WARSZAWA. — Do preza Państwowej Komisji Etatów Edwarda Droźniaka zwrócił się przedstawiciel PAP i AR — Bronisław Troński, z prośbą o ocenę dotychczasowego przebiegu realizacji uchwały Prezydium Rządu w sprawie usprawnienia administracji.

— W myśl uchwały Prezydium Rządu — stwierdził m. in. w rozmowie prezes E. Droźniak — wszystkie zakłady pracy, instytucje, urzędy itd. miały przeprowadzić przegląd struktury swego aparatu, krytycznie ocenić dotychczasową organizację pracy oraz metody działalności i na tej podstawie zjawieć zbędne, niepotrzebne etaty.

Przegląd ten został już — zgodnie z kalendarzem prac — zakończony. Obecnie trwa w resortach ocena wniosków organizacyjnych.

Trzeba zaznaczyć — mówił dalej E. Droźniak — że już obecnie wprowadzane są w życie te wnioski usprawniające działalność aparatu administracyjnego, które nie wymagają zatwierdzenia przez wyższe instancje. Jednocześnie, co jest niemniej istotne dla naszej akcji, odbywa się przesuwanie pracowników z administracji do pracy w produkcji względnie do przedsiębiorstw usługowych; trwa również przekwalifikowanie dawnych pracowników administracji. Stale czuwamy nad tym, aby zwolnieni z administracji trzymali pracę.

PYT. — Oczywiście, za wcześnie jeszcze na generalne podsumowanie wyników tej zakrojonej na szeroką skalę akcji. Jednak są już konkretne osiągnięcia. Czy moglibyście poinformować o nich społeczeństwo?

ODP. — Niezależnie od ostatecznych wyników akcji, które można będzie podsumować dopiero za kilka tygodni, już dziś — na podstawie częściowych danych i meldunków — można stwierdzić, że realizacja tej uchwały ma wielkie znaczenie dla usprawnienia działalności aparatu państwowego i dla obniżenia kosztów jego utrzymania.

Według danych, którymi już rozporządzamy, pracownicy prezydium rad narodowych złożyli ponad 3.000 wniosków dotyczących usprawnienia i uproszczenia organizacji pracy oraz likwidacji zbędnych manipulacji i nadmiernej sprawozdawczości. W bankowości i ubezpieczeniach wniosków tych jest ponad 5.000. Niestety, o wiele mniej tego rodzaju wniosków zgłoszono w przedsiębiorstwach.

Nie wszędzie oczywiście realizacja uchwały przebiegała zadowalająco. W wielu zakładach pracy postanowienia uchwały wprowadzono w życie niedbale, powierzchownie i w sposób biurokratyczny.

Trudno jest już dziś, nawet w przybliżeniu, określić ostateczny wynik liczbowy całej akcji, tym bardziej, że resorty i zakłady nie otrzymali żadnych liczb kontrolnych, żadnych zadań ilościowych. Główny bowiem nacisk kładzie uchwała na uspra-

● ● Cląg dalszy na str. 3

Na posiedzeniu Rady Seniorów Sejmu i polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej Sprawozdanie delegacji Sejmu PRL z pobytu w ZSRR i Albanii

WARSZAWA. — Rada Seniorów Sejmu PRL i członkowie polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej na wspólnym posiedzeniu wysłuchali sprawozdań złożonych przez przewodniczących oraz członków delegacji Sejmu, które w ubiegłym miesiącu bawiły z rewizytą w Związku Radzieckim oraz z wizytą w Albańskiej Republice Ludowej.

Sprawozdanie z pobytu delegacji w Związku Radzieckim złożył przewodniczący delegacji Marszałek Sejmu Jan Dembowski. Sprawozdanie z podróży delegacji Sejmu PRL do Albańskiej Republiki Ludowej złożył przewodniczący delegacji, członek Rady Państwa, poseł Jerzy Albrecht.

Na zakończenie posiedzenia Rada Seniorów Sejmu PRL i członkowie polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej uchwaliли wspólną rezolucję, w której wyrażają wolę dalszego rozwijania bezpośrednich stosunków między Sejmem PRL a parlamentami innych krajów.

Rada Seniorów zobowiązuje przewodniczących wojewódzkich zespołów poselskich — do omówienia na naj-

■ ■ Cląg dalszy na str. 2

Wielki wiec w Berlinie w 37 rocznicę śmierci K. Liebknechta i R. Luksemburg

BERLIN. — Dnia 15 stycznia, w 37 rocznicę zamordowania wybitnych działaczy niemieckiej klasy robotniczej Karola Liebknechta i Róży Luksemburg, odbył się w Berlinie na cmentarzu zasłużonych bojowników o socjalizm w Friedrichsfelde wielki wiec mas pracujących Berlina. W manifestacji wzięło udział przeszło 100 tys. osób z wszystkich sektorów Berlina.

W uroczystości wzięli m. in. udział premier Otto Grotewohl i pierwszy sekretarz KC SED W. Ulbricht.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się! ✱ A

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK VI. Nr 14 (1357)

wtorek, 17. I. 1956 r.

Cena 20 gr

XI rocznica wyzwolenia Warszawy



Warszawa przygotowuje się do uroczystości związanych z XI rocznicą jej wyzwolenia. W szeregu zakładów pracy odbywają się uroczyste akademie. 16 bm. wieczorem w Pałacu Kultury i Nauki odbędzie się uroczysty koncert, w którym wystąpią znani polscy artyści.

Świąteczny wygląd przybrała siedziba Prezydium Stolecznej Rady Narodowej. Na tle czerwonej dekoracji widnieje herb Warszawy — syrena. Wywieszono również biało-czerwone i czerwone flagi.

NA ZDJĘCIU: Marszałkowska Dzielnica Mieszkaniowa. Plac Konstytucji.

Fot. — CAP

Nowa konstytucja Egiptu

KAIR

16 bm. na Placu Republiki w Kairze premier Egiptu Nasser ogłosił nową konstytucję kraju, drugą w historii Egiptu. Na uroczystość ścignęło do Kairu przeszło pół miliona mieszkańców Egiptu.

Bądźmy bardziej uprzejmi

LOKAL sklepu oświetlony blaskiem żarówek. Klient podchodzi do lady. Ekspedientka zajęta liczeniem pieniędzy rzuca gburliwe pytanie:

— Czego pan chce?

— Nic, przepraszam — i klient szybko zamyka drzwi za sobą.

Trzeba stwierdzić, że zbyt mało zastanawiamy się nad sprawą uprzejmości i zbyt mało o tym mówimy i dyskutujemy. Nieuprzejmość. Ile ona wyrządza przykrości człowiekowi. Czesław Ślubiński, traktorzysta z PGR Świętąjno, w liście do redakcji pisze m. in.:

„Zwracam się do mechanika Mariana Strzały o ciagnik, a kolega mechanik odpowiada bardzo „grzecznie”: „S...szczeniuaku z warsztatu, bo cię kopnę”.

Dalej w swoim liście ob. Ślubiński wyraża wielki żal, że w tak ordynarny sposób został potraktowany przez mechanika.

Zofia Caryk z Białegostoku skarży się na konduktorkę MPK nr 4, ob. Arcisz:

„...mimo że samochód nie był przepełniony, konduktorka dała sygnał i wóz odjechał, pozostawiając na przystanku troje ludzi. Kiedy powiedziałam, że te trzy osoby mogłyby jeszcze wejść, konduktorka odrzekła: „Niech pani nie będzie taka mądra i nie rządzi samochodem, bo pani jest jeszcze smarkata”.

Z. L. pisze: „...Gdy zażądałem książki zażaleń od komisantki kiosku „Kuch” na pocztę, to usłyszałem odpowiedź: „Niech pan głowy nie zawraca”.

Można by tu nadal cytować listy przychodzące codziennie do redakcji, w których czytelnicy skarżą się na niewłaściwe traktowanie ich przez inne osoby. Z wypadkami nieuprzejmości spotykamy się bardzo często. A przecież nieuprzejme potraktowanie człowieka sprawia mu przykrość, którą długo niejednokrotnie pamięta.

Nieuprzejme odnośnienie się jednej osoby może wywołać złe samopoczucie u drugiej osoby na cały dzień, a nawet na dłużej. Osoba obrażona staje się podenerwowana i z tego powodu może być mniej uprzejma, a nawet nieuprzejma w stosunku do innych osób. Nieuprzejmość rodzi więc zdenerwowanie i na odwrót: zdenerwowanie rodzi nieuprzejmość.

Niewątpliwie każdy zgodzi się z tym, że trzeba, i to koniecznie, zdążyć do tego, aby w stosunkach między ludźmi było coraz więcej uprzejmości, serdeczności, bo przecież uprzejmość i serdeczność są wyrazem poszanowania czło-

● Cląg dalszy na str. 2

MIASTO NIEUJARZMIONE - MIASTO POKOJU

Są miasta, które szczytują się tym, że nigdy nie stały w nich wroga stopa. Warszawa do takich miast nie należy. Widziała ona pruskie pikiethauby; jęczała pod kłutem carskiego żandarma. 274 lata po najeździe szwedzkim — także we wrześniu — uległa przemocy hitlerowskiej. Była nam Warszawa wielokrotnie wyrwana i za każdym razem było to narodową tragedią. Boleśnie kurczyły się wtedy polskie serca.

Ale żaden okupant, żaden wróg nigdy nie zasnął w niej spokoju, nie zagrzebał w Warszawie miejsca. I nigdy nie odchodził dobrowolnie. Co prawda nie zawsze odchodził wyparty jedynie naszymi własnymi siłami, ale przecież nie zdarzyło się, żeby bez naszego udziału. W obronie serca Polski walczyli żołnierze Kościuszki i podchorążowie podczas Nocy listopadowej szturmowali Belweder. Trwali w boju towarzysze walki wielkiego Zagrońcyka — Czarneckiego.

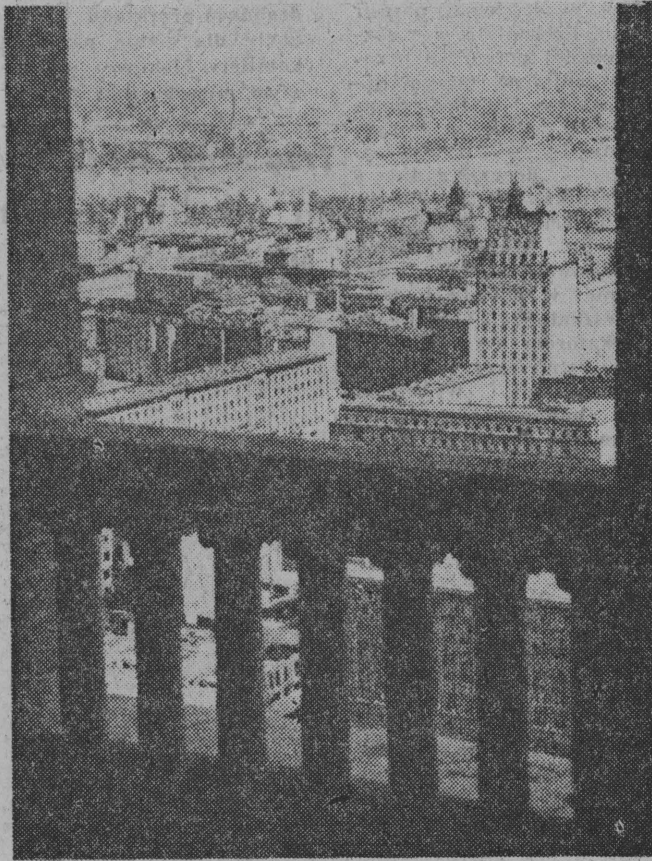
Na ulicach stolicy, na stokach Cytadeli nieraz i w 1905 r. i później oddawali życie Warszawie i Polsce bojownicy Rewolucji.

Ginęły we wrześniu Robotnicze Bataliony. 11 lat temu bili się razem z żołnierzami radzieckimi o wolność stolicy ludzie Pierwszej Armii;

bił się warszawski lud. Nasza stolica rzetelnie zasłużyła sobie na miano Nieujarzmionej.

Tytuł ten, źródło nieustannych wzruszeń, nie jest jedynym, który Polska i świat cały przyznał grodowi Syreny. Jest Warszawa miastem odznaczonym wielką Nagrodą Pokoju. Za wytrwałość i ofiarność. Za entuzjazm. Przede wszystkim za promienny optymizm. Życie jest silniejsze od śmierci. Przyszłość należy do tych, co budują, a nie do tych, którzy niszczą. Ludzie są sobie braćmi. Czy można byłoby bez gorącej wiary w słusność i skuteczność tych hasel wskrzesić nasz stary gród?

Milionowym miastem jest dziś nasza stolica, chociaż w styczniu 1945 r. części jej można było na jej ulicach spotkać zblakniętego psa niż człowieka. Tylko w ciągu minionych 6-ciu lat wielkiego przełomu w historii Rzeczypospolitej — zbudowaliśmy w Warszawie 120 tys. izb. I kto w Polsce nie wie, co znaczy — Ochota i Praga II, Muranów i MDM, Stare Miasto i Okęcie, Bielany i Mariensztat. Nazwy osiedli? Nie, nie tylko nazwy osiedli. To boje, zawołania, to wyraz niepokornionej energii i trudów równego żołnierskiego. Przecież inaczej nie można nazwać pracy włożonej przez naród w odrodzenie swojej stolicy. Pracy, która była walką. A trasa W—Z, a Most Poniatońskiego, a pomnik ks. Józefa Poniatońskiego, zwrócony miastu. Mickiewicza?



NA ZDJĘCIU: widok z wysokościowej części Pałacu Kultury i Nauki im. Józefa Stalina na Warszawę.
CAF fot. Zygm. Wdowiński

Fenomenem jest nasza Warszawa. Zjawiskiem bez precedensu. Wątpisz? To wskaźnik, które wstało z łóża śmierci, aby po 11-tu latach całkowicie wrócić do zdrowia! Czyli zrobiliśmy rzecz, która nie ma sobie równych. Czyż nie jest to powód do dumy?

Jest. I są powodem do dumy nie tylko nasze osiedla, nie tylko nasze mosty. W ubiegłym 6-leciu daliśmy Warszawie 176 km sieci wodociągowej, 117 km sieci kanalizacyjnej. dwukrotnie zwiększyliśmy ilość dostarczanej wody, zbudowaliśmy i przebudowaliśmy 1.400 tys m kw. jezdni. Oddaliśmy do użytku prawie 1,5 tys. nowych łóżek szpitalnych. 7 teatrów i tyleż kin. Roczny przyrost naturalny wynosił w latach 1950—53 od 13 do 17 tysięcy.

Powiecie, że mimo tych imponujących dokonań nie łatwo żyje się warszawiakowi. O tak, to prawda. Są jeszcze i dzisiaj warszawiacy, którzy mimo naszych starań mieszkają w suterrenach i na poddaszu. Z wielką troską mówią o nich w tych dniach gospodarz naszego miasta. Są jeszcze ludzie, którzy męczą się w domach zagrożonych. A tłok w warszawskich tramwajach i ogonki przed kinami, a trudności w dystrybucji wspólnie całemu krajowi? A problem dostania się do szpitala?

Nie usuniemy jutro tych wszystkich bolączek. Nie znikną one i pojutrze. W nadchodzącym 10-leciu tylko w średnim tempie pragniemy zbudować tyle mniej więcej ile jest w Nowej Hucie; chcemy podwoić ilość budowanych u nas izb. Już chyba w 1960 r. 40 proc. warszawiaków mieszkać będzie w nowych blokach. Ale czy to znaczy, że nie będzie już w og-

le ciasnoty mieszkaniowej? Do minimum ograniczamy teraz budownictwo administracyjne. Prawdopodobnie w ciągu 5-latk wydamy na budowę domów mieszkalnych 4,5 miliarda złotych a tylko ponad 200 mln. na budynki administracyjne. To dobrze. A gdyby tak można było więcej na te mieszkania...

I 7 nowych szpitali postawimy w tym 5-leciu Warszawy. Dlatego zamiast 7,6 łóżek przypadających w 1960 roku na 1000 mieszkańców, 8,4. Norma zaś wynosi 10. I nowe mosty zwiążą brzegi Wisły. Przybędzie stolicy w tym czasie wiele wagonów tramwajowych, trolejbusów, autobusów. Będą nowe stacje. Byłbym zapomnieli! Przygotowujemy w 5-leciu podarunek dla opalców i dla tych, którzy przez nich cierpią: zapowiadana jest w Warszawie budowa hotelu dla nietrzeźwych, już ochrzczonego mianem „domu pijaka”...

Warszawiaki nigdy nie opuszczali optymizmu — twórczy optymizm. Toteż wierzy głęboko, że stanie się tak, jak projektuje. To znaczy, że niedługo pojedzie tramwajem przez całą trasę NS. A potem, w przyszłości (autobusem, trolejbusem?) — Świętokrzyską, tunelem i mostem, wprost na Pragę. A także z Bielą — na Żerań.

Słońce świeci nad miastem. Jest pogodny, styczniowy dzień. Widzieliście kiedy Warszawę w słońcu? Mieni się iglica na Pałacu Kultury — piękny dar bratniego narodu, i Wisła, i szyny tramwajowe...

Ferdynand Lesseps, wielki budowniczy XIX wieku, twórca kanału Sueskiego i Panamskiego, miał podobno kiedyś napisać, że to właśnie Warszawę czeka największa kariera ze wszystkich miast środkowo-europejskich. Nie wiem, na czym opierał swoje przewidywania. Ale my — wierząc w promienną przyszłość stolicy — wierzymy dlatego, że bardzo ją kochamy i dlatego, że nasza idea pozwala nam tę miłość przekształcić w czyn. Dlatego, że Warszawa jak cała Rzeczpospolita należy do tych, którzy jej zawsze do upadłego bronili i dziś zawsze gotowi są dać z siebie wszystko, by dźwigać ją w górę. Dlatego, że mamy niezawodnych przyjaciół. Dlatego, że przewodzi nam partia.

Niechaj więc wieczna będzie sława tych, którzy miastu naszemu wolność przynieśli. I tych, którzy warszawskiego cudu dokonali. Dobry dzień, Warszawo — miasto Nieujarzmione, miasto Pokoju.

WŁODZIMIERZ POLESKI

* SPORT * SPORT * SPORT *

● Norweżki najlepsze w slalomie ● SIECZKA wygrywa konkurs skoków

W niedzielę, w drugim dniu międzynarodowych zawodów narciarskich w Kitzbuehel rozegrano slalom specjalny kobiet i mężczyzn. W slalomie kobiet Polki wypadły słabo. Grocholska zajęła 24 miejsce, Kowalska — 27, a Daniel — 30. Slalom wygrała niespodziewanie Norweżka Sandvik, która zajęła też pierwsze miejsce w kombinacji alpejskiej. W slalomie mężczyzn klasa dla siebie był zwycięzca sobotniego biegu zjazdowego Austriak Salter. Wygrał on zdecydowanie, przed swoimi rodakami Riederm i Hinterseerem. Najlepszy narciarz Austrii wygrał więc trzy konkurencje, zajmując również pierwsze miejsce w kombinacji. Zawodnicy polscy zajęli dalsze miejsca.

Międzynarodowe zawody narciarskie „Rahnenkamm — Rennen” w Kitzbuehel zakończyły się w niedzielę slalomem specjalnym mężczyzn i kobiet.

W konkurencji kobiet niespodziewany triumf odniosły reprezentantki Norwegii. Zwyciężyła uczennica Steina Eriksena 17-letnia Sandvik przed Sidorową (ZSRR) i Niskim (Norwegia). Zwycięstwo w slalomie, wraz z 5 miejscem w zjeździe, dało Sandvik pierwsze miejsce w kombinacji alpejskiej.

Polki zajęły ostatecznie miejsca w trzeciej dziesiątce: 24) Grocholska — 129,8 sek., 27) Kowalska — 130,8, 30) Daniel — 134,6.

Sukces narciarek norweskich, które zajęły 4 miejsca w pierwszej dziesiątce, był wielką sensacją w Kitzbuehel. Wysoka klasa potwierdziła również Sidorowa (ZSRR), zajmując za Sandvik i Wheeler trzecie miejsce w kombinacji. Słabo wypadły Austriaczki, z których tylko Hofherr znalazła się w pierwszej dziesiątce.

Olimpijska ekipa naszych skoczków narciarskich startowała w niedzielę w małej miejscowości Gallio (170 km od Cortiny) w eliminacjach przedolimpijskich kadry włoskiej. Konkurs wygrał Sieczka — nota 217,5 pkt., skoki 74 i 77,5 m. Wyrzucił on o 12 pkt. Włocha Tullinto (205,5 pkt.) skoki 73 i 71,5 m. Trzeci był Wiczorek (202 pkt.) skoki 69,5 i 71 m, a czwarty Daniel-Gasienica (185,5 pkt.) skoki 68 i 70,5 m. Tajner miał upadek i zajął 8 miejsce, a Wiczorek był 17. Poza konkursem Tajner skoczył 80 m (rekord skoczni wynosił 81,5 m). W konkursie brało udział ok. 20 narciarzy.

W niedzielę rusza B klasa koszykówki

Na odbytym ostatnio zebraniu prezydium Sekcji Koszykówki WKKF zatwierdzona została wojewódzka B klasa koszykówki mężczyzn. W B klasie znalazły się drużyny: AZS Studium Naukielskie, Start Suwałki, Włókniarz Fasty, Zryw Technikum Drogowe Białystok, LZS Gródek, Sparta Siemiatyżycze i Włókniarz Bielsk-Podlaski.

B klasa podzielona została na dwie grupy. W grupie pierwszej grać będą cztery pierwsze drużyny, a w drugiej pozostałe trzy. Do finału z grupy pierwszej wchodzi zespół mistrza i wice-mistrza grupy, a z grupy drugiej drużyna mistrzowska.

Obie grupy zaczynają rozgrywki w nadchodzącą niedzielę, 22 bm. W Białymstoku spotkają się: AZS-SN ze Startem Suwałki i Włókniarz Fasty ze Zrywem Białystok. W Bielsku-Podlaskim: Sparta Siemiatyżycze spotka się z LZS Gródek.

Rozgrywki w grupach zakończą się 26 lutego br., a następnie trzy najlepsze drużyny B klasy walczyć będą o wejście do A klasy, do której wejdą dwa zespoły.

Notatnik sportowy

Coraz bliższe są piłkarskie rozgrywki o mistrzostwo III ligi. W tym roku województwo nasze w III lidze reprezentować będą Mazur Etik i Wigry Suwałki. Zarówno w jednej jak i w drugiej drużynie przygotowania do nadchodzącego sezonu są niedostateczne, jak również niedostateczna jest opieka i pomoc tym drużynom ze strony rad okręgowych ich zrzeszeń. Wigry do tej pory nie mają trenera. Jeśli chcemy, aby nasze drużyny odegrały poważniejszą rolę w tegorocznych rozgrywkach, powinniśmy o tym już pomyśleć.

Ostatnio w Kowalach, powiat olecki, odbyło się sprawozdawczo-wyborcze zebranie LZS, na którym oprócz omówienia braków w dotychczasowej pracy uchwalono budżet LZS na rok bieżący.

MARIAN BARANOWSKI
korespondent

W związku z wyborami w Ludowych Zespołach Sportowych powiatu zambrowskiego daje się zauważyć stały wzrost liczby członków LZS w tym powiecie. Za przykład może służyć LZS w Ostroźnie, który przed wyborami liczył 11 członków, a obecnie w czasie wyborów przybyło jeszcze 19 osób, w tym 15 dziewcząt.

Trzecie zwycięstwo hokeistów polskich W SZWAJCARII

W trzecim meczu w Szwajcarii hokejowa reprezentacja Polski pokonała w niedzielę w Martigny miejscowy zespół II-ligowy HC Martigny, wzmocniony kilkoma nadajęcymi, 7:5 (6:2, 0:2, 1:1). Bramki strzelili: Bryniarski, Czech i Skarżyński — po 2 oraz Wróbel III.

B. BIELUCZYK zwycięża w błyskawicznym turnieju szachowym

W Wojewódzkim Domu Kultury w Białymstoku rozegrany został w niedzielę błyskawiczny turniej szachowy. Pierwsze miejsce zajął Bogdan Bieluczyk uzyskując 9 punktów. Dalsze miejsca zajęli: Zbigniew Cywik 7,5 pkt., Tadeusz Bieluczyk 6,5 pkt., Jacewicz 4,5 pkt., Górski 4,5 pkt. oraz Lapiński 4 pkt.

W turnieju wzięło udział 29 szachistów. (jl)

A KLASA siatkówki kobiet

W środę, 18 bm., o godz. 17.30 zostanie rozegrane w białostockiej hali Spartu spotkanie o mistrzostwo A klasy w siatkówce kobiet, pomiędzy drużynami Kolarz Białystok i Włókniarz Białystok. (jl)

KUPON sportowego konkursu-plebiscytu

Lp.	Imię i nazwisko zawodnika	konkurencja
1.		
2.		
3.		
4.		
5.		
Imię i nazwisko oraz dokładny adres uczestnika sportowego konkursu - plebiscytu		

NA ZDJĘCIU: Pomnik Adama Mickiewicza na Krakowskim Przemieściu.
CAF — fot. Szyperko

